Dwa dni po meczu w Lubinie przyszedł czas na mecz z Flotą. Pogoda od rana fatalna, cały czas deszcz przez co rezygnujemy niestety z dwóch z trzech zaplanowanych na to spotkanie opraw. W młynie jest nas około 60. Na meczu spróbowaliśmy rywalizacji w dopingu na dwa młyny między sobą aby wyglądał on lepiej. Pomysł fajny i efekt również :). Druga połowa to już miazga. Prezentujemy fajną okazałą oprawę. A piłkarze a raczej Zielone waleczne chłopaki pokonują kolejną drużynę kandydującą do awansu do ekstraklasy.